Nr. 101. Dnia 13 kwietnia. Piątek Dnia 1 (13) kwietnia 1894 r.

PRENUMERATA. Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.
Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.
Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 z poł.

Dziś: Hermenegilda Kr. M.
Sobota: Justyna Męczennika.
Niedziela: Anastazji Męczen.
Poniedz.: Lamberta Męczen.

Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 17
Zachód " " 6-ej " 49
Długość dnia godzin " 13 " 30
Przybyło " " " 52

Wschód księżyca o godzinie 6 minut 15 r.
Zachód " " " "
Wysokość wody na Wiśle st. 3 c. 6 (st. 3 c. 5)
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 3°.

Wtorek: Aniceta P. M.
Środa: Apolonjusza B. M.
Czwartek: Hermogenesa M.
Piątek: Sulpicjusza Męczen.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268.—Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Myślimira, jutro Wacława bł.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu cmentarza brudzieńskiego. (Kancelarja cmentarza na Brudnie—12 w południe.) — Posiedzenie członków wydziałów: ochron i rachunkowego (5½ po południu) oraz kasy pożyczkowej Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—7 wieczorem.)

Odbieranie metryk i dowodów legitymacyjnych od dzieci, zapisanych do kolonij letnich. (Lokal lecznicy pierwszej przy ulicy Niecałej—7 wieczorem.)

Renta na dochód Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami oraz ich dziećmi. (Sklep w domu № 8-my przy ulicy Szpitalnej—od 12-ej w południe do 7-ej wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66— codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wystawy terminowe: Wystawa dzieł ś. p. Jana Matejki. (Salon artystyczny, Nowy Świat, 27—od 10-ej zrana do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazu Władysława Podkowińskiego „Szał uniesień". (Lokal Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przy ulicy Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Koncerty: Trzeci koncert kameralny Instytutu muzycznego. (Resursa kupiecka przy ulicy Senatorskiej—8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś trzynaste przedstawienie russkiej trupy dramatycznej teatru Cesarskiego w Petersburgu: „Gniazdo szlacheckie" (dramat—z udziałem p. Sawiny—abonament № 2, przedstawienie czwarte); jutro „Aida" (opera—z udziałem panny Libji Drog oraz pp. Eugenjusza Durot'a i Henryka Broggi-Muttini'ego); — Rozmaitości: dziś „Półświatek" (komedja); jutro „Sen" (obrazek dramatyczny) oraz „Najlepszy z mężów" (komedja); — Letni: dziś „Niewierny Tomasz" (krotochwila) oraz „Wesele w Ojcowie" (balet); jutro „Myszy bez kota" (krotochwila) oraz „Bęben" (operetka). (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 30817 rs. 19 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9—10-ej zrana i od 1—2-ej po południu; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

= *Swiet* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych sporządziło nową listę fabryk i zakładów przemysłowych, co do których otwierania nie mogą stanowić władze miejscowe.

= *Graždanin* donosi, iż projekt reorganizacji lokalnych zarządów komunikacyj czytany będzie w radzie państwa w d. 14-ym b. m.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż przy ministerjum komunikacyj, pod przewodnictwem jenerał-lejtnanta Tilla, utworzona została komisja w celu zbadania skutków stałego wycinania lasów w górze rzek i zapobieżenia złemu w przyszłości.

= Zarządzający sprawami związku moskiewsko-kaukasko-zakaspijskiego zawiadamia, że począwszy od d. 1-go kwietnia r. b., skutkiem otwarcia żeglugi na Wołdze, wznowiono przyjmowanie towarów i ładunków na przewóz w tej komunikacji przez Carycyn.

= Departament kolejowy w Petersburgu zezwolił zarządowi kolei warszawsko-wiedeńskiej na zniżenie stawek taryfowych o 50% na przewóz węgla kamiennego, wapna, cementu itp. dla różnych zakładów dobroczynnych oraz dla zarządów parafij rzymsko-katolickich, w których dokonywane są budowy kościołów.

= Zarząd kolei południowo-zachodnich zawiadomił wszystkie zarządy kolejowe, że z d. 8-ym maja r. b. zwinięta będzie stacja miejska w Białymstoku, pozostająca pod zarządem tej kolei.

= Nadzwyczajne posiedzenie akcjonarjuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej, wyznaczono na dzień 23. Program obejmuje: 1) Wypuszczenie IX-ej serji obligacyj towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej. 2) Przedstawienie departamentu kolei w Petersburgu o zmianę §§ 28-go i 30-go ustawy tej kolei, oraz 3) Zaakceptowanie wyasygnowania rs. 30,000 z kapitału zapasowego na utworzenie stypendjum przy instytucie komunikacyj w Petersburgu.

= Dziś kasy magistratu i lombardu miejskiego, z powodu miesięcznej rewizji, nie będą czynne.

= Zarządy fabryk, nie posiadających lekarzy własnych a zarazem odległych od punktów pomocy lekarskiej, otrzymały polecenie zaopatrzenia się w apteczki z najpotrzebniejszemi środkami leczniczemi.

= Z powodu zniszczenia kroksztyn balkonu przy domu b. pałacu Skwarcowa, przy ogrodzie Saskim, balkon ten będzie wyrestaurowany przez podstęplowanie go czterema słupami żelaznemi, na co magistrat wydał już pozwolenie, z warunkiem, ażeby przejście między słupami pod balkonem było zupełnie dostateczne dla ruchu przechodniów.

= Pod przewodnictwem p. Franciszka Rydzykowskiego, prezesa wydziału wsparcia, odbyło się wczoraj w warszawskiem Towarzystwie dobroczynności posiedzenie tegoż wydziału. Postanowiono udzielić podziękowania: p. Teodorowi Wernerowi za ofiarowany wagon węgla dla ubogich cyrkułu VIII-go; p. Aleksandrowi L...eldowi za wydawanie ubogim dwa razy tygodniowo po 120 porcyj przez zimę bigosu oraz za urządzenie święconego dla 130 ubogich; pani Elżbiecie Maryniewiczowej za znaczną ofiarę wędlin na święcone i p. Adamowi Mokiejewskiemu za 200 buteleczek wódki do święconego, z których to ofiar korzystało z cyrkułu VIII-go przeszło 120 ubogich. Udzielono bezpłatnych obiadów, w gmachu Towarzystwa wydawanych: biednej nauczycielce i jednemu uczniowi szkół. Zakwalifikowano przyjęcie 5 ubogich do zakładu, a z liczby tych 98-letnią staruszkę, Wiśniewską, zaraz przyjąć postanowiono. Rozdano nakoniec opiekunom dla doręczenia ubogim 5,000 bonów na obiady, nadesłanych w tym celu przez komitet obywatelski.

= Wczoraj, na posiedzeniu wydziału kasy pożyczkowej, o godz. 5½ w Towarzystwie dobroczynności odbytem, pod prezydencją rz. r. st. Styczakowskiego, rozpatrzono 23 prośby o pożyczki i z tych 20-tu osobom udzielono pożyczek w sumie rs. 3404 (najniższą rs. 60, najwyższą rs. 300); trzem osobom odmówiono, jako nie kwalifikującym się do pożyczek. Dla wzmocnienia środków egzekucyjnych, co do rat zaległych kasie, zaproszono na członka wydziału adwokata p. Witolda Jamnickiego.

= Na wczorajszej sesji cechu warszawskich kuchmistrzów zapisano na uczniów: Wacława Rosłana, Bronisława Rutkowskiego i Antoniego Beldzikowskiego; na kucharzy podręcznych (czeladników) wyzwolono czterech uczniów: Józefa Paszkiewicza, Ignacego Baranowskiego, Franciszka Jezierskiego i Stanisława Grodzkiego. Stan kasy wykazuje: Remanent z ostatniej sesji rs. 6,906 kop. 5. Wydatkowano w ciągu kwartału na wsparcia, szpital, utrzymanie lokalu itd. rs. 151 kop. 33; dochód od majstrów rs. 222 kop. 50; od czeladzi rs. 70. Czysty więc dochód wynosi rs. 140 kop. 17, co z remanentem stanowi sumę rs. 7,046 kop. 22. Na wczorajszej sesji zaprojektowano obniżenie składki rocznej wypłacającym się regularnie: majstrom z rs. 12 na rs. 6 i czeladnikom z rs. 6 na rs. 3 kop. 60. Projekt ten będzie zatwierdzony na najbliższej sesji.

= Dziś, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się w warszawskiem Towarzystwie dobroczynności narada co do utworzenia pierwszego warsztatu introligatorskiego imienia ś. p. Władysława Kronenberga w zakładzie sierot chłopców przy ul. Freta pod nr. 10. Do konferencji zaproszeni zostali: pp.: Wiktor Kronenberg, Feliks Rycerski, Mathjas Bersohn i Szymon Krzeczkowski.

= Na wakującą po ś. p. Rutkiewiczu posadę rejenta przy kancelarji hypotecznej sądu okręgowego warszawskiego zamianowany został p. Ignacy Rzodkiewicz, dotychczasowy sekretarz II-go departamentu cywilnego tutejszej izby sądowej, a poprzednio sekretarz takiegoż wydziału w sądzie okręgowym warszawskim.

= Zastępca głównego inżeniera w dziale wodociągowym p. radzca Alfons Grotowski wyjeżdża dziś na kilkodniowy urlop, podczas którego weźmie udział w obradach dotyczących zaprowadzenia wodociągów w Wilnie.

= W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy ambasador russki przy dworze niemieckim, hr. Szuwałow, z Berlina.

= Prezes warszawskiego sądu okręgowego, rz. r. st. Pletz, wyjechał wczoraj na czas dłuższy do Petersburga; obowiązki prezesa pełni zastępca wiceprezes Timanowski.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajsze, 300-tne przedstawienie czarodziejskiego baletu „Pan Twardowski" zgromadziło bardzo liczną publiczność, bowiem i krzesła, i loże, i „góra" tym razem całkowicie prawie wykupione zostały.

A śród tej publiczności widzieliśmy i takich, co pierwsze przed laty wystawienie „Twardowskiego" pamiętali, i widzów, którzy po raz pierwszy ten piękny balet podziwiać przyszli.

Dyrekcja ze swojej strony dołożyła wszelkich starań, ażeby wystawa odpowiadała chwili, uprzeliśmy więc nowe kostjumy, wielce gustowne i okazałe, i parę nowych dekoracyj.

Nic też dziwnego, że w tych warunkach balet odtańczony został z wyjątkową werwą, która udzieliła się zarówno starszym wykonawcom, jak pp.: Filatyn, Przedpelski i Rządca, którzy jeszcze w 200-em i w setnem nawet przedstawieniu „Twardowskiego" udział brali, jak i siłom młodszym.

Szczere, przeciągłe oklaski towarzyszyły bezustannie każdemu wydatniejszemu epizodowi baletu, którego główna bohaterka, panna Ostrowska, po świetnie tańczonem *pas des deux* z p. Kuleszą, otrzymała kosz żywych kwiatów.

* Do programu pierwszego koncertu symfonicznego, dawanego w przyszłą sobotę przez orkiestrę p. A. Sonnenfelda, pomiędzy innemi wejdą utwory następujące:

„Symfonja G *minor*" Mozarta; „Melodja" (*Chant du Voyager*, op. 8, nr. 3) Paderewskiego; wyjątki z op. „Boabdil" Moszkowskiego; uwertura z opery „Egmont" Beethovena itd.

Koncert rozpocznie się o godz. 7-ej wieczorem.

* Pani Kaszowska, zachęcona powodzeniem, jakiego doznaje w operze wrocławskiej, przedłużyła tam pobyt swój do końca bieżącego sezonu, poczem udaje się do Włoch, dokąd zaangażowana została na przyszły sezon.

Artystka wykonała w ostatnich czasach na scenie wrocławskiej role Neddy, Suzel, Alicji, Małgorzaty, Elzy, Elżbiety i Desdemony, a na zakończenie sezonu śpiewać ma Fiorettę w „Medyceuszach" Leoncavalla i „Halkę" Moniuszki.

= Kościół powązkowski.

Po zupełnem wykończeniu kopuły kościoła powązkowskiego, obecnie przystąpiono do odejmowania rusztowań szczytowych.

Wierzchnia część świątyni została już otynkowana.

= Książka-liliput.

Drukarz, a zarazem wydawca, p. Nas., od kilku miesięcy pracuje nad złożeniem „Marji" Malczewskiego w książeczkę niebywale małego formatu.

Książeczka, łącznie z marginesami, będzie miała szerokości cal jeden, wysokości zaś półtora cala.

Poemat Malczewskiego, drukowany pismem najdrobniejszem, zwanem „perlem", będą nawet zdobiły ilustracje, oczywiście zmniejszone fotograficznie.

= Wenta.

Sprzedaż towarów z przeznaczeniem dochodu na biedne matki i ich dzieci (Szpitalna 8) rozwija się z dniem każdym coraz lepiej.

Napływają codziennie nowe towary, jak: wina, papiery, kwiaty świeże, książki, galanterja itp.

Sklep zawiera nadto dużo rzeczy pięknych, malowanych lub wypalonych na drzewie, obrazy olejne, szkatułki rzeźbione itp.

Wszystko to po bardzo niskich cenach.

Przez ostatnie dwa dni zasiadać będą, jak i codziennie, pp.: Konstantowa Górska, Marja Rytlowa, Janowa Bogusławska, Adamowa Słowikowska, Potkańska, Sadowska, Sieklucka.

= U farmaceutów.

Posiedzenie miesięczne członków Towarzystwa farmaceutycznego, odbędzie się dnia 13 go b. m. t. j. w piątek w lokalu na Kanonji o godz. 7-ej wieczorem.

Na zebraniu tem p. Majewski wypowie rzecz o nowych książkach z dziedziny farmacji.

P. p. Nowiński i Mutniański przedstawią referaty w sprawach fachowych.

= Wycieczki cyklistów.

Przy ciepłej, jak na kwiecień, i suchej pogodzie, sezon wycieczek cyklistów rozpoczął się na dobre.

W ubiegłą np. niedzielę w klubie zameldowano 120 wyjazdów.

Na sezon bieżący kilku sportsmanów klubowych zapowiada podróże odleglejsze.

I tak: pp. S. i W. wybierają się do Berlina, pan M. do Wiednia, zaś dwaj członkowie pp. D. i K. w przyszłym miesiącu zamierzają dotrzeć na rowerach do Antwerpji.

= Żegluga.

Nizki poziom Wisły jest powodem, iż od niedzieli, d. 15-go b. m., zarząd spółki żeglugi parowej na Wiśle będzie wysyłał parowce osobowe, udające się do Sandomierza, o godzinę wcześniej, niż dotychczas, tj. o godzinie 5-ej zrana.

Z powrotem godzina wyjazdu pozostaje bez zmiany.

Ruch towarowy w żegludze parowej jest bardzo znaczny, co spowodowało ustanowienie taryfy towarowej.

Wszystkie towary podzielono na 3 klasy; za przewóz I-ej klasy towarów pobierana będzie opłata po kop. 10 za pud; II-ej klasy po kop. 8; III-ej klasy po kop. 5 (przy większych transportach).

Do klasy I-ej należą: maszyny oraz ich części, garnki i wszelkie naczynia emaljowane, szkło, towary kolonjalne, bławatne, płócienne i tytuniowe, owoce, jajka, wody mineralne, kwasy, ryby, przędza, konopie, chmiel i skóry.

Do klasy II-ej: żelazo, stal, blacha, drut, wyroby kamieniarskie, drzewne, papa dachowa, asfalt, papier, farby, mydło, łój, świece, żywica, śledzie, ryż, cykorja, kasza, mąka, słonina, nasiona, cukier, wino, piwo, spirytualja, oliwa i oleje.

Do klasy III-ej: gwoździe, kamienie, siarka w beczkach, sól, otręby i zboże.

Ekspedycja towarów w Warszawie odbywa się na przystaniach przy brzegu tarasu zamkowego: do Włocławka na pierwszej przystani od mostu, do Płocka na trzeciej przystani, a w górę rzeki do Sandomierza i innych stacyj na środkowej przystani.

= Kanalizacja i wodociągi.

Dzisiaj wieczorem o godzinie $7\frac{1}{2}$ odbędzie się w biurze zarządu przy ul. Królewskiej nr. 41 posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów. Na porządek dzienny wejdzie przeważnie program dalszych robót i wyliczenia wodociągowe na Pradze.

Kilkoletnia praktyka przy kolektorach ulicznych przekonała, że ścieki fabryczne, zwłaszcza z fabryk kwasów, nader niekorzystnie wpływają na ściany budowli.

Szkodliwe są również wielce wszelkie odchody wpuszczane w stanie gorącym.

Wobec tego wyrodziło się pytanie, czy w dalszym ciągu bez szkody dla miasta można pozwolić skanalizowanym tego rodzaju zakładom na odprowadzanie kwasów i gorących ścieków do kanałów, czy raczej nie trzeba zniewolić właścicieli do ostudzania, ewentualnie dystylowania odpływów.

Sprawa ta przyjdzie niebawem pod obrady komitetu.

Po zwiezieniu materjałów, przystąpi zarząd kanalizacji w sobotę do budowy kanałów na ulicach: Świętojerskiej, Bonifraterskiej i Nowolipki.

Dwie pierwsze linje wykonywane będą przez przedsiębiorców, pp. Szustra i Peschla, ostatnia zaś prowadzona będzie sposobem gospodarczym.

Nie ulega wątpliwości, że budowa kanału na ulicy Nowolipki ważny bardzo wywrze wpływ na odprowadzenie wód gruntowych i ułatwi budowę kościoła przy ulicy Dzikiej, gdzie woda zaskórna niezmiernie utrudnia pracę.

Dzielnica ta miasta obfituje w wodę gruntową, która przy budowie kanałów z wielkim trudem musi być wypompowywaną.

Z tego też powodu roboty na Nowolipkach zaliczają się do ważniejszych i technicznie trudniejszych w programie na r. b.

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 34-ym przy ul. Wolskiej Marjan Góranowski zameldował o niezmiernie zuchwałej kradzieży, jaka została spełniona w jego mieszkaniu; G. przez kilka dni nie był obecny w Warszawie, a gdy powrócił, zastał mieszkanie opróżnione ze wszystkich sprzętów; poszkodowany oblicza poniesioną stratę na sumę przeszło 400 rs. — Na Grzybowie zamieszkałemu pod № 29-ym przy ul. Królewskiej Juljanowi Kinkoltzowi wyciągnięto z kieszeni pugilares, zawierający 70 rs., weksel na 200 rs. i dwie ćwiartki loteryjne. — Wprost domu pod № 3-im przy ul. Żabiej z wozu Centnerszwera skradziono pakę z towarem wartości przeszło 200 rs.; dzięki natychmiast przedsięwziętym poszukiwaniom, złodziej, Abraham Falipower, został ujęty. — W podróży między Mławą a Warszawą Elżbiecie Szaniewskiej skradziono z torby podręcznej pudełko, zawierające 10 łyżeczek srebrnych pozłacanych i 4 pierścionki z drogiemi kamieniami razem wartości około 200 rs. — Pod № 20-ym przy ul. Pawiej przytrzymano na kradzieży Chaskiela Kędziora.

= Przy rozbiórce.

W dniu wczorajszym na ul. Stalowej, przy rozbiórce starego budynku dawnej fabryki machin, zdarzył się smutny wypadek.

Część dachu, już rozbieranego, zawaliła się w chwili, gdy robotnicy mieli schodzić.

Dwaj z nich: Jan Stójkowski zamieszkały pod № 22-im przy ul. Wołomińskiej, i Jan Szykieles z pod № 37-go przy ul. Stalowej spadli razem z gruzem.

Wydobyto ich nieprzytomnych, z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Ofiary wypadku, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala praskiego.

= Porzucony chłopiec.

W dniu wczorajszym przyprowadzono do kancelarji cyrkułu łazienkowskiego błąkającego się po ulicach i rzewnie płaczącego chłopczyka.

Malec liczy około 5 lat, ubrany jest w szarą kurtkę i czarną czapkę.

Oprócz tego, że się zowie „Janek", nie może nic więcej objaśnić.

= Wypadki z dziećmi.

Pod № 33-im przy ul. Franciszkańskiej, w oknie trzeciego piętra przy otwartym lufciku bawił się 4-letni Icek Lewin, pozostawiony bez dozoru.

Walec, wychyliwszy się przez lufcik, stracił równowagę i spadł w otwartą przepaść.

Podniesiono go z bruku bez zmysłów i odwieziono do szpitala starozakonnych.

Życiu chłopca, z powodu wstrząśnięcia mózgu, grozi niebezpieczeństwo.

Pod № 28-ym przy ul. Pańskiej, również z braku dozoru, wypadła przez okno 3-letnia Fajga Ar[illegible]wałdówna.

Biedne dziecko poniosło dotkliwe obrażenia na całem ciele.

= Zatrzymanie pociągu.

W dniu wczorajszym, pomiędzy stacjami Skierniewice a Płyćwia kolei wiedeńskiej, dróżnik przejazdowy zatrzymał pociąg towarowy № 120, zdążający ku Warszawie, a to skutkiem urwania się łańcucha hamulcowego u parowozu.

Po prowizorycznej reparacji, pociąg ruszył w dalszą drogę.

= Nagłe zgony.

Wczorajszego wieczora pod № 50-ym przy ul. Franciszkańskiej zmarła nagle Etna Krochmalowa, właścicielka zajazdu Wileńskiego.

Kolonista z Lubaczyna, Jędrzej Wichrowicz, powracając do domu po sutych libacjach, zasnął i głowę opuścił w dół.

To spowodowało apopleksję, a następnie zgon.

Wichrowicz liczył 28 lat wieku.

= Zamach samobójczy.

Pod № 28-ym przy ul. Karmelickiej mieszka Antonina Jackowska, która od pewnego czasu zaczęła objawiać anormalny stan umysłu.

Rozciągnięto nad nią dozór, lecz wczoraj zdołała niepostrzeżenie wypić sporą ilość esencji octowej.

Dzięki energicznemu ratunkowi, niebezpieczeństwo, przynajmniej na razie, odwrócono.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 14-go kwietnia, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza powązkowskiego.

— D. 14-go kwietnia, o godz. 11-ej przed połudn., w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 62-im, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— D. 14-go kwietnia, o godz $5\frac{1}{2}$ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

Z sali obrad.

Zwołane na wczoraj zebranie członków Towarzystwa racjonalnego polowania zgromadziło w lokalu zarządu liczne bardzo grono.

Przedmiotem posiedzenia było: zatwierdzenie budżetu dochodów i wydatków na r. b.; zatwierdzenie instrukcji dla wydziału ochrony i polowań; wybór komisji rewizyjnej, wreszcie załatwienie innych spraw drobniejszych. Spóźniona pora, do której przeciągnęło się posiedzenie, nie pozwala nam zbyt szczegółowo streścić jego przebiegu.

Z kwestyj budżetowych zaznaczamy więc tylko, iż po latach ciężkich nastają dla Towarzystwa lata równowagi finansowej, w których nietylko łatają się niedobory poprzednie, lecz nadto kończy się rok pewną zwyżką dochodów nad rozchodami, co już jest zasługą obecnego zarządu, umiejącego administrować umiejętnie gospodarką Towarzystwa.

Oznaczony na r. b. budżet wykazuje przeszło rs. 1000 czystego dochodu; że zaś jednocześnie kasa posiada w gotowiźnie 5700 rs., przeto i działalność Towarzystwa rozwijać się może pomyślnie z korzyścią dla celów, ku którym zmierza.

Projektowany budżet zyskał jednomyślnie zatwierdzenie, a stwierdzenie zasobności kasy ogólny oklask.

Zawilszą w przebiegu swym okazała się sprawa instrukcji dla wydziału ochrony zwierzyny i polowań budząca bardzo ożywioną dyskusję.

Zaznaczyć tu wypada, iż o jej opracowanie nalegano od dawien dawna na zarząd. Gdy wszakże ten ostatni, zgodnie z wnioskiem zebrania ogólnego, wyznaczył komisję specjalną, ta zaś ze swej strony wywiązała się z włożonego na nią obowiązku, ozwały się głosy krytykujące wytworzenie organów samodzielnych, nie zupełnie zlanych z zarządem, a zatem pozbawiających Towarzystwo jedności w działaniu.

Prócz poglądu powyższego, obalonego bliższem rozpoznaniem treści instrukcji, w opozycji z nią stanęła dość znaczna liczba członków żądających, ażeby instrukcja sama została naprzód wydrukowaną i rozesłaną członkom, a następnie dopiero oddaną pod rozpoznanie zebrania ogólnego.

Przeciwko temu ostatniemu wymaganiu zaoponował dość energicznie zarząd. Sądził on, iż przedmiot nie jest bynajmniej tak zawiły, ażeby potrzebował dłuższego namysłu; że zaś prócz tego zwłoka wobec straty czasu i pieniędzy zostawia ważną tę część pracy Towarzystwa w pewnem zawieszeniu, zarząd postanowił odwołać się do zebrania głosów za pośrednictwem balotowania, które znaczną większością zaakceptowało wniosek niezwłocznego odczytania i przedyskutowania instrukcji.

Instrukcja rzeczona, przyjęta prawie bez zmian, zawiera kilkadziesiąt artykułów dość ważnego znaczenia.

Zaznacza ona przedewszystkiem, iż wydział ochrony i polowania stanowią jedną z Towarzystwem całość. Uwydatnia dalej, iż wydział składa się z 12-tu członków wybieranych przez zebranie ogólne i wybiera następnie z grona swego przewodniczącego, który jest zarazem członkiem rady; że wyznaczonym przez budżet funduszem rozporządza samodzielnie; i że wreszcie z funduszów tych może nie więcej jak $\frac{1}{4}$ obrócić na polowanie, $\frac{3}{4}$ zaś przeznaczać na cele ochrony zwierzyny.

Ze spraw bieżących na zaznaczenie zasługuje uchwała zarządu, oznaczająca termin polowania na kuropatwy od d. 24 sierpnia do pierwszych śniegów, na zające od 1-go września do 1-go lutego; przedłużenie ogłoszonego konkursu, którego termin upłynął z końcem marca; zmianę w manipulacji wyborczej, skutkiem której kandydat, pragnący wejść w poczet członków Towarzystwa, winien otrzymać $\frac{3}{4}$ głosów balotujących; wreszcie jednomyślne przyjęcie na członków pp.: Aleksandra Rembowskiego i doktora Essnera i na członka stałego sędziego gminy Rejowiec, p. Dowojnę, jako wyraz uznania za pożyteczną jego w kierunku ochrony zwierzyny działalność.

Dokonane na zakończenie posiedzenia wybory dały rezultat następujący:

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: pp. Jan Carossi gł. 39, Wład. Jakobson gł. 36, Stanisław Grodzki gł. 32, Juljan Szuszkowski gł. 31, Emanuel hr. Siewers gł. 29.

Do wydziału ochrony zwierzyny i polowań najwięcej głosów otrzymali pp.: Aleksander Jałowiecki gł. 45, Jan Stolzman gł. 44, Aleks. Szwede gł. 43, Leon Przanowski gł. 44, Ksawery hr. Branicki gł. 43, Aleks. hr. Toll gł. 43, Stanisł. Dziechciński gł. 40, Zygm. Sielski gł. 37, Ignacy Rudowski gł. 37, Aleks. Rembowski gł. 36, Juljan Biesiekierski gł. 12, Wład. Słonczyński gł. 33, Wacław Auleitner gł. 33 i Mikołaj Blumental gł. 24.

Obradom przewodniczył prezes oddziału jenerał Sidorow.

Ig. Ch.

Nekrologja.

† Dnia 14-go kwietnia, w sobotę, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-ej i pół zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Dra Edmunda Modrzejewskiego,

na które pozostały ojciec, żona, dzieci i rodzeństwo zapraszają krewnych i znajomych.

1773

Wiadomości z Petersburga.

Na wyspie Świętej na m. Kaspijskiem znaleziono u brzegów obfite ławy koralowe. Korale odznaczają się podobno piękną barwą różową i mogą z czasem stać się przedmiotem obszernego handlu. Kwestją bliższego zbadania ław koralowych zajęło się Towarzystwo Piotrowskie badaczy m. Kaspijskiego.

W tych dniach Rotszyld londyński nadesłał do synagogi petersburskiej bogaty dar, mianowicie tablicę srebrną z symbolicznemi rysunkami i napisami staro hebrajskiemi. Ma to być podobno ważny zabytek z dziedziny archeologji hebrajskiej.

Znana anglikańska siostra miłosierdzia Miss Kate Marsden, która przez długi czas przebywała na Syberji, niosąc pomoc zakażonym trądem, obecnie udaje się do Indjów w celu zgromadzenia zapasów ziół, mających posiadać nader skuteczne własności lecznicze.

Staraniem zarządu apanaży na Kaukazie mają być zaaklimatyzowane łanie.

Dziennik *Petersb. żizń* zamieścił portret Tomasza Ważyńskiego, założyciela szkoły dentystycznej w Petersburgu i pierwszego dentysty, który na zasadzie nowych przepisów otrzymał godność lekarza-dentysty. Tomasz Ważyński pochodzi ze szlachty witebskiej i oddawna już jako dentysta zwrócił na siebie uwagę koła miejscowych lekarzy poważnem traktowaniem swojego zajęcia. Szkoła dentystyczna w Petersburgu, założona w r. 1881-ym, posłużyła następnie za wzór dla innych szkół tego rodzaju. Drugą z kolei szkołę w obrębie państwa pod względem czasu założenia jest warszawska (1891 r.), następnie odeska (1892). Lekarz T. Ważyński wybrany został dwukrotnie prezesem reprezentacji dentystów z Rosji, raz na wystawie paryskiej, a następnie na wystawie w Chicago.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. póln.*)— Mianowani: członkiem rady ministra skarbu naczelnik wydziału kancelarji kredytowej — Wyszniegradzki; sekretarzem ministra rolnictwa i dóbr państwa—Zabiełło.

Kalisz 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Na targ inwentarza dostawiono go bardzo niewiele ruch sprzedażny mały.

WYBORY.

Kalisz 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Odbyte dziś zgromadzenie przedwyborcze było dość nieliczne. Przewodniczył mu p. Gliszczyński, właściciel dóbr Tomice, a zagaił przemówieniem p. Taczanowski.

NOWI KARDYNAŁOWIE.

Rzym 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Na konsystorzu, zapowiedzianym na d. 17-ty maja, zamianuje Papież sześciu nowych kardynałów, w tej liczbie pięciu włochów. Po zamianowaniu kolegjum święte będzie liczyło 34 włoskich, a 29 zagranicznych kardynałów.

PODRÓŻE MONARSZE.

Abbazja 12-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Ponieważ królowa Wiktorja wyraziła życzenie obaczenia synów cesarskich, cesarzowa uda się z nimi prawdopodobnie na jeden dzień drogą morską do Wenecji, gdzie nastąpi zjazd z powracającą z Florencji królową. Cesarz odjechał do Wiednia.

Wiedeń 12-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Podczas pobytu cesarza Wilhelma w Wiedniu służbę honorową przy nim pełnić będzie fzm. baron Rheinländer. Cesarz pragnął przez to sprawić szczególną przyjemność swemu gościowi, Rheiländer bowiem i Schoenfeld podczas zeszłoro[illegible]ch manewrów węgierskich zwrócili szczególną uwagę na siebie cesarza Wilhelma mistrzowskiem prowadzeniem komendy w polu.

MIQUEL.

Berlin 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ze strony wybitnych członków stronnictwa zachowawczego czynione są gorliwe zabiegi, aby ministra Miquela odwieść od zamiaru ustąpienia. Zapewniają oni Miquela, że poprą go najgorecej w jesieni. Miquel przyrzekł wytrwać tak długo, dopóki wola cesarska utrzyma go na stanowisku.

ŚLUBY CYWILNE.

Wiedeń 12-go kwietnia. (*Tel. Ajen. póln.*) — W dniu dzisiejszym izba poselska węgierska przyjęła w pierwszem czytaniu projekt ustawy o ślubach cywilnych.

Budapeszt 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Na dzisiejszem posiedzeniu izba deputowanych sejmu węgierskiego odrzuciła wniosek hr. Apponyiego, dopuszczający śluby cywilne *facultative*; projekt rządowy o ślubach cywilnych przyjęto większością $^2/_3$ głosów.

NAPADY ALBAŃSKIE.

Cetynja 12-go kwietnia. (*T. pr. Kur. Warsz.*)— W. Porta poleciła gubernatorowi Skutari, aby udał się na granicę czarnogórską w celu podjęcia energicznych kroków przeciw albańczykom i zażegnania dalszych sporów granicznych.

POŻAR LASÓW.

Wiedeń 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W okolicy Gmunden palą się lasy. Cała okolica pokryta dymem.

ŚNIEGI.

Nowy Jork 12 go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Na wybrzeżach Atlantyku spadły wielkie śniegi. Panują silne burze.

Antwerpja 12-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W Boom splądrowano magazyny. Żandarmi bagnetami rozpędzili tłum.

Bern w Szwajcarji 12-go kwietnia. (*Tel. Ajencji póln.*)—Rada narodowa i rada stanów przyjęły w ostatecznej redakcji ustawę przeciw anarchistom. Ustawa zyska moc obowiązującą za trzy miesiące.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 10-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Od trzech dni mamy ciepłą wiosnę, przyleciały jaskółki, nawet kukułki, a zaledwo się zjawiły, już trzy rzeczy większe wykukały i inne pomniejsze. Jedną prawie zapowiedział już minister finansów, prawie już jest gotowy projekt monopolu spirytusu na sposób szwajcarski, ażeby w ten sposób uzyskać znaczny wzrost dochodów państwa. Dalsze dwie rzeczy—to monopol nafty i monopol dynamitu. Jeszcze niema sformułowanych projektów, ale są zamiary i życzenia.

Nowością będzie specjalna wystawa kongresu wiedeńskiego z r. 1815-go. Na czele komitetu stanęli: hrabia Abensperg-Traun i szef sekcyjny hr. Latour. Myśl to bardzo trafna, gdyż epoka kongresu 1815-go r. była dla Wiednia świetną, żywą jest jeszcze tradycja i w ogóle wystawa ta odpowiada kierunkowi gustu t. zw. Altwien. Będzie to dla historyków i powieściopisarzy skarbnica; odbędzie się wystawa, jako jedno ogniwo festivalów obmyślanych na cześć 50-letniego jubileuszu panowania cesarza.

Nowy kontrakt zawarło Towarzystwo Deutsches Volkstheater z dyrekcją, a bardzo znamienny. Teatr ten dla szerokich warstw mieszczaństwa jakoby stworzony, służy tylko spekulacji, kasie dyrektora. Otóż w nowym kontrakcie zamieszczono następujące artykuły: Towarzystwo ma rozstrzygający głos co do układu repertuaru; naprzód na sześć tygodni ma być repertuar układany; każdego tygodnia musi być jedno dzieło klasyczne wystawione; nowe sztuki nie mogą być grane więcej jak dwa razy w jednym tygodniu; jeżeli tendencja nowej sztuki zadaniu teatru nie odpowiada, dyrekcja po pierwszem przedstawieniu odstawić ją musi, na żądanie komitetu nadzorczego, komitet wywiera swój wpływ przy mianowaniu całego personelu administracyjnego. Za niedotrzymanie tych zastrzeżeń nałożono wysokie kary; cenę dzierżawną podniesionono z 29,000 na 57,000 złr.

W *nowem*, a właściwie w pierwszem zupełnem wydaniu wyszedł zbiór krotochwil i strasznych dramatów, grywanych w dawnych teatrach ludowych: Wienerisches Hanswurttheater; niektóre z tych sztuk były grane w budzie banswurstowej podczas wystawy muzyczno - teatralnej. „Hanswurst", „Kolombina", „Księżniczka Pumfin", „Kulikan, straszny tatar", „Günter z Uhn, wielki zbrodniarz", „Hanswurst w starym winie" i t. d.—to są sztuki, w których tkwi wiele humoru. Do historji teatru bardzo to zajmujący przyczynek.

Nowe kierunki sztuki znalazły się wczoraj w sądzie. Dwaj podsądni zapytani o zawód odpowiedzieli, że są naturalistami, realistami i werystami, a do sądu dostali się, jako ofiary swojej sztuki. Margules wymalował dla trafikantki turka, ale nie szablonowego, stojącego; jego turek siedzi z nogami założonemi, a że jest bardzo tłusty, więc szwy na pantalonach popuściły, co jest bardzo werystyczne. Na trafikantkę atoli uderzyły ognie, odmówiła zapłaty.

Drugi Rabensolt wymalował dla mleczarni szyld, scena rodzajowa: stajnia, dziewka i krowa. Ale dziewkę tak realistycznie kilku łachmanami zgoła nie ubrał, dając poznać taki brak pończoch i tym podobnych urządzeń, że po zawieszeniu szyldu powstało na ulicy zbiegowisko—i znowu aż sąd się wtrącił.

Nie koniec na tem, ci dwaj przyjaciele poszli na wystawę i w oddziale francuskim zwymyślali jednego z malarzy akademickich i komitetowych za to, że przyjęto na wystawę różne Venusy, Psychy, Ledy, które nie są naturalne, udają tylko realizm, ale w istocie urągają weryzmowi. Francuzi są tym przyjaciołom za skromni. Za zwymyślanie i poturbowanie znowu sprawa w sądzie, więc trzy naraz na biedne ofiary sztuki się zwaliły. Co do akademika oświadczyli, że żałują, że przeproszą głośno, gdyż oni tolerują także i inne, nawet romantyczne kierunki. Za tę wspaniałomyślność akademik przebaczył im najście; zaś za poprzednie dwa czyny atoli jakieś tam dostali napomnienie.

Rubinstein oświadczył tutaj: „Wiedeń bardzo lubię, to miejsce wspomnień młodości, ale ostatni raz już tu przybyłem. Udaję się do Rosji i oddam się całkiem... sobie; wszelkich obowiązków już się zbędę, a czy kiedy jeszcze co skomponuję, tego sam nie wiem, to zależy..."

A

*

Berlin, 11-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Oryginalny proces rozegrał się dnia wczorajszego przed trybunałem drugiej izby karnej tutejszego sądu ziemiańskiego. Jako świadek stawał tu włamywacz i rzezimieszek, Adolf Krüger. Pisałem wam swojego czasu, że Krüger ulokowany w domu obłąkanych w Herzberge nagle znikł i dopiero po kilku miesiącach wpadł w ręce policji w Dreznie. Na termin wczorajszy, zawezwany jako świadek, przybył, dotąd okuty w kajdany, w towarzystwie kilku stróżów więziennych. Czyni on wrażenie człowieka wcale nie niebezpiecznego. W czasie krótkiej bytności na korytarzu gmachu sądowego swobodnie rozmawiał ze swymi stróżami.

Na ławie oskarżonych zasiadł stróż domu obłąkanych w Herzberge, Chrystjan Maks Sieggrön, pod zarzutem umyślnego niedbalstwa w pełnieniu służby, w celu ułatwienia Krügerowi ucieczki. Podsądny do winy się nie przyznał; zawezwani świadkowie poczynili zeznania bardzo obciążające stróża, skutkiem czego ostatecznie zapadł wyrok skazujący go na rok więzienia.

Klub düsseldorfski artystów św. Łukasza urządził w salonie Schultzego nieliczną, ale bardzo ciekawą wystawę obrazów. Znajdujemy tu płótna Artura Kampfa, znanego szerszej publiczności z wielkiego obrazu, przedstawiającego Fryderyka II-go po bitwie w Kunersdorf, Teodora Rocholla, znanego malarza-batalistę, Eugenjusza Kampfa, Olafa Jernberga, Antoniego Henkego, Henryka Hermansa i innych.

K.

*

Rzym, 9-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wczoraj zrana, jako w niedzielę, Ojciec św. celebrował w sali tajnych konsystorzy, w przytomności mnóstwa cudzoziemców, a po nabożeństwie przyjmował w blizkiej sali kilkanaście rodzin zagranicznych.

Pielgrzymi hiszpańscy urzędownie są już zapowiedziani w liczbie 13,381, z których 11,981 przybędzie morzem, a 1,400 koleją. Podczas ich pobytu tutaj odbędą się dwie uroczyste beatyfikacje wielebnych hiszpańskich: d. 15-go b. m. wielebnego Diega z Kadyksu, a dnia 22-go—Jana z Avili.

Jak wiadomo, kanonizacje tylko czyli ceremonje wpisania w poczet świętych odbywają się w przytomności Papieża i z Jego udziałem; dla nowych błogosławionych zaś Ojciec św. zstępuje tylko do kościoła dla uczczenia ich relikwij. Wielu cudzoziemców, a nawet członków kongresu lekarskiego, dowiedziawszy się, że beatyfikacje odbędą się u św. Piotra, zatrzymało się w Rzymie, aby je zobaczyć.

Zjazd lekarski skończony, chociaż mnóstwo lekarzy z różnych krajów zostało jeszcze w Rzymie. U doktora Pawła Postępskiego, mieszkającego w Rzymie, był tutaj wielki obiad, na którym spełniano liczne zdrowia i osobliwa panowała serdeczność. Dr. Laskowski, profesor uniwersytetu genewskiego, członek kongresu, ofiarował królowi Humbertowi przepyszny atlas anatomiczny, ogłoszony przez Bilickiego w Genewie. Jest to prawdziwe arcydzieło naukowe i bibljograficzne.

D.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 12-go kwietnia. (*Telegr. pryw. Kur. Warsz.*) — Nastrój giełdy dzisiejszej był początkowo mocny. Później jednakże tendecja giełdy osłabła, a osłabienie to ujawniło się przedewszystkiem na targu wartości żelaznych, pod wpływem pogłoski o wybuchłych jakoby różnicach w łonie związku walcowni żelaza. Pogłoska ta wywierała nacisk na tendencję zebrania. Ruble cokolwiek słabiej, inne wartości russkie trzymały się dobrze. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obu terminach o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o drobnostkę, a Petersburg długoterminowy o 35 fen., podczas gdy Petersburg krótki gorzej o 20 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie pozostały bez zmiany (163.35), a długoterminowe wyżej o 35 fen. (162.75). Listów zastawnych ziemskich, listów likwidacyjnych i pożyczek wschodnich II-ej emisji nie notowano. Pożyczki wschodnie III-ej emisji brano po 68.70. Więcej płacono za 4½% listy zastawne russkie, 4% pożyczki konsolidowane russkie z 1880-go r., pożyczki premjowe russkie obu emisyj i kupony celne (325.40). Za akcje kredytowe austrjackie osiągano 213.70. Dyskonto prywatne pozostało bez zmiany (1⅜%).

Berlin 12-go kwietnia. (*Telegram prywatny Kur. War.*) — (Giełda zbożowa i produktowa.)

Rynek zbożowy, na skutek panującego zimna, był dziś usposobiony mocniej. Żyto w obu terminach oddawane było taniej o 50 fen. Spirytus—bezczynnie.

Berlin 12-go kwietnia. (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil.ban.rus. w tr. nat.	219.35	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	218,35	Akcje kredytowe	213.70
Weksle na Petersb. kr.	217.90	Weksle na Londyn kr.	20.43
Wek. na Petersb. dług.	216.10	dł.	20.35
Bil. ban. russ. nadost.	219.75	Żyto w tow. gotow.	124.25
Wschodnia poż. II em.	68.70	Żyto na wiosnę	129.25
Listy zast. I-ej serji	—.—		

Kursy z dnia 11-go kwietnia: 219.60, 218.30, 218.10, 215.75, 220.—, —.—, —.—, —.—, 124.75, 129.75.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 12-ym kwietnia r. b. Usposobienie targu nie zmieniło się, dostawa była nieznaczną, wynosiła tylko 9 wagonów owsa. Innych gatunków zboża wcale nie dowieziono. Żyto bez zmiany. Wyborowe nabywano po 53½ kop., za średnie 50—52 kop., za ordynarne 47—49 kop. Owies—mocno. Wyborowy do siewu sprzedawano po cenach wysokich przy żądaniach do 90 k. wynoszących. Za wyborowy obroczny płacono 78—84 kop., za średni 66—76 kop., za pastewny 60—65 kop. Gryka osiągała względnie do gatunków 69—73 kop. Jęczmień browarny poszukiwany. Płacono 64—75 kop., stosownie do dobroci ziarna. Dla kaszy jaglanej tendencja nie zmieniła się. Płacono 64—74 kop. stosownie do gatunku.

Targ bydła i trzody chlewnej w Będzinie z d. 11-go kwietnia 1894-go r.:

	Dostarczono	Sprzedano na potrz. miejsc.	Sprzedano na eksport	Na potrzeby miejscowe		Na eksport		Cena żywa		Cena mięsa	
	Sztuk			Sztuka rs.				Funt kop.			
				od	do	od	do	od	do	od	do
Świnie i wieprze:											
miejscowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
dost. kolejami . .	800	130	600	30	45	40	60	12½	13	15	18
Woły:											
opasowe .	140	80	—	90	115	—	—	—	—	13	15
zwyczajne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Krowy . .	230	110	—	40	90	—	—	—	—	13	—
Barany . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Owce . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Słonina . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20

Usposobienie średnie. Popyt za granicę dobry. Z zagranicy przybyli nabywcy główniejsi: Stawowiak z Katowitz i Duzik z Mysłowic.

Gdańsk, dnia 10-go kwietnia. — Pszenica krajowa miała popyt dobry, przy cenach bez zmiany. Towar tranzytowy spokojnie, bez zmiany. Płacono za polską tranzyto szklistą 750 gr. 104 m., jasno-pstrą 745 gram. 104 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 105 mar. w zaofiarowaniu, 104½ m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 106 m. w zaofiarowaniu. 106 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 108½ m. w zaofiarowaniu, 108 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 115 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 105 mar. Żyto było poszukiwane i wyżej płacone. Płacono za polskie tranzyto 732 gram. i 744 gr. 84 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 83 m. w zaofiarowaniu, 82½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 83 m. w zaofiarowaniu, 82½ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 83 m. w zaofiarowaniu, 82½ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 87 m. w zaofiarowaniu, 86½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 84 mar., tranzytowego 83 mar. Jęczmień i owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto średni 105 m. za tonnę targowano. Polski bon koński tranzyto obsadzony grochem 93 mar. za tonnę płacono. Wyka polska tranzyto 148 m. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna biała 65 mar., 80 mar. za 50 kilogr. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.42½ mar., 3.45 mar., 3.50 mar., 3.60 mar., miałkie 3.07½ mar. za 50 kilogr. targowano. Otręby żytnie na wywóz morzem 3.60 mar., 3.70 mar., za 50 kilogramów płacono. Spirytus bez zmiany, nie podlegający cłu w towarze gotowym 49½ mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 29 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień 29 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 29½ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna i w Magdeburgu również spokojna. Kurs w Gdańsku 221 m. za 100 rubli.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 12-go kwietnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 11-go g. 9 w.	752.7	87	PnW	5.2	=	4.1
D. 12-go g. 7 r.	751.1	93	WPn	3.6	=	2.8
g. 1 pp.	750.6	64	WPn	6.5	=	5.2

W ciągu d. 11-go b. m.: Temperatura najniższa C. 0.5=R. 0.4; „ najwyższa C. 8.9=R. 7.1; Wysokość wody spadłej mm. 0.1.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 10-go kwietnia r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	62.3	13.2	—	0	pogodnie	2	19	13
Berlin	67.6	8.3	WPd	2	pogodnie	—	—	—
Biarritz	61.5	15.8	PdW	3	pogodnie	4	—	—
Budapeszt	63.8	9.4	Pn	1	pogodnie	—	20	6
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	64.1	10.1	WPd	1	¾ pochm.	—	—	—
Genewa	64.9	8.0	—	0	pogodnie	—	—	—
Gleichenberg	65.9	5.4	—	0	pogodnie	—	21	4
Hamburg	66.7	10.0	WPd	4	pogodnie	—	—	—
Ischl	66.8	4.8	PdW	2	pogodnie	—	19	3
Kijów	63.9	6.4	—	0	½ pochm.	—	—	—
Konstantyn.	69.2	10.5	—	0	pochm.	—	14	8
Kopenhaga	69.1	6.7	PdZ	1	pochm.	—	—	—
Kraków	67.6	7.0	Pn	1	pogodnie	—	16	5
Lwów	65.1	8.4	PnZ	1	pochm.	—	13	8
Malta	—	—	—	—	—	—	—	—
Monachjum	66.4	8.6	—	0	pogodnie	—	18	3
Moskwa	65.7	1.9	—	0	pochm.	—	—	—
Nizza	63.2	15.5	W	1	¼ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	63.8	10.2	—	0	pogodnie	—	23	9
Petersburg	63.5	1.2	—	0	pochm.	2	—	—
Praga czeska	67.5	5.0	—	0	pogodnie	—	17	5
Rzym	62.6	11.4	Pn	1	pogodnie	—	22	9
Stokholm	69.8	5.3	W	2	pogodnie	—	—	—
Tryest	64.1	17.5	WPn	1	pogodnie	—	22	18
Wiedeń	66.2	9.6	Pn	2	pogodnie	—	19	7

— **Warszawskie Towarzystwo dobroczynności** podaje do wiadomości osób interesowanych, iż z legatu ś. p. Ignacego Daniłowicza zawakowały:

A) Wsparcie dla jednej niezamożnej wdowy po b. obywatelu ziemskim lub urzędniku, mającej dzieci w wieku szkolnym, które to wsparcie mogą pobierać przez czas trwania nauki dzieci w zakładach naukowych,—oraz:

B) Pomieszczenie w zakładzie starców warszawskiego Towarzystwa dobroczynności dla dwojga ubogich i niezdolnych do pracy osób płci obojga nie mających żadnego przytułku.

Pierwszeństwo do korzystania tak ze wsparcia jak i pomieszczenia w zakładzie wyżej wymienionym, mają osoby pochodzące z gubernji grodzieńskiej powiatu bialskiego lub białostockiego wyznania rzymsko-katolickiego.

Podania należy składać w kancelarji Towarzystwa dobroczynności do dnia 3 (15) kwietnia r. b. co do A) z dołączeniem świadectwa szkolnego, że dzieci w obecnym czasie uczęszczają do takiego a takiego zakładu naukowego, oraz co do A i B, dołączając świadectwa, że petent pochodzi z gubernji i powiatów wyżej zacytowanych.

Prezes zarządu **Jan Paweł Łuszczewski**
Członek sekretarz Towarzystwa **J. Heppen.**

TABELA WYGRANYCH
w drugim dniu ciągnienia III-ej klasy 162-ej Loterji klasycznej.

Dnia 12-go kwietnia 1894-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
3285	**1,000**	15164	**2,000**
11983	**500**	20711	**3,000**

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

2097	11714	20695
2314	17864	21198
3099	18319	22003

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

31	4410	10223	15923	19992
127	5861	10809	16882	20328
3069	5882	11615	18033	20613
3072	6675	11942	18947	22374
3251	7954	14207	19037	22606
3830	9927	15572	19436	

Po rs. 60 wygrały NN-ra:

74	2454	4640	6599	8502	11136	13414	15655	17854	19495	22299
113	97	58	6640	45	11274	36	15719	92	19759	22300
73	2524	80	51	98	75	55	56	17915	66	30
80	75	88	65	8611	11316	71	61	22	19807	58
233	2617	4707	78	35	32	13555	15804	23	79	83
70	31	39	97	8702	38	89	34	36	19911	98
94	2700	53	6704	17	58	13624	15929	85	12	22478
359	2	84	6860	42	11513	13746	80	18008	34	22504
68	39	89	98	8892	11607	61	16019	11	61	43
491	62	4836	99	8920	84	65	50	39	20058	82
587	2817	90	6944	36	11702	71	65	45	81	22600
89	55	4908	7013	38	15	13815	16237	99	20110	80
646	75	22	16	68	52	29	46	18146	95	22823
62	86	60	61	76	11845	49	50	50	20209	30
82	2951	5034	66	82	68	13917	54	53	19	56
83	70	45	70	83	76	93	59	94	49	22915
95	93	68	75	89	11918	14067	16342	18224	63	21
725	3018	80	81	9006	71	88	56	37	20414	23036
29	36	86	7134	68	12092	14113	63	97	20	59
37	41	5212	36	9176	12130	53	16415	18334	91	61
57	3128	20	37	9261	35	82	16501	59	20576	77
78	3205	77	48	9380	37	14204	45	65	81	23200
84	80	5320	77	9402	40	9	16755	83	20618	16
806	3304	39	7215	81	81	54	56	18417	50	52
954	3420	48	7344	9527	12213	83	64	22	20700	66
1012	58	5509	52	45	73	14348	16808	24	17	23403
39	3523	59	79	9615	92	56	16916	84	77	24
97	3633	74	97	9762	12398	14448	18	86	20883	79
1158	51	5636	7446	9971	12400	14502	48	18554	20986	
87	3722	45	69	10005	12520	10	56	18606	21006	
1217	66	50	76	16	46	47	87	68	21237	
1303	3809	79	93	10172	74	76	17017	89	21313	
22	60	5761	7680	10333	81	14611	73	18713	49	
24	79	5826	83	35	12789	42	17134	34	21422	
1451	81	36	7745	63	99	14714	73	18873	21503	
1513	96	5909	89	10420	12865	18	92	18942	21604	
50	3945	23	7822	40	12910	34	17240	57	21716	
74	59	37	34	69	28	40	56	85	27	
1625	67	55	43	79	49	83	70	19010	81	
1712	4000	6051	60	10501	13006	14901	17300	33	82	
33	4155	64	95	66	56	12	48	36	21816	
46	4245	6103	7913	76	13139	18	65	59	30	
2032	47	17	8001	79	93	81	93	63	21916	
39	66	74	79	10610	13226	91	17422	19157	22	
98	77	6253	8112	44	59	15044	81	69	38	
2141	90	71	82	98	64	95	87	19212	68	
2204	4371	6316	8215	10736	71	15128	17500	44	84	
20	4409	20	49	88	84	31	53	49	88	
21	62	6406	81	10800	95	93	57	57	22019	
24	91	9	99	37	13314	15243	64	19357	27	
40	4505	98	8441	81	37	15427	17681	67	93	
91	72	6567	49	11016	63	15501	17763	82	22158	
2450	4628	97	63	11134	84	18	17813	19458	22221	

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr- 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 31 Марта (12 Апрѣля) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).